

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014 roku, wydanym w sprawie z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. przeciwko S. C., o zapłatę (sygn. akt I C 407 /13), Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od S. C. na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. kwotę 42.892,02 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.937 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie powyższe oparte zostało na ustaleniach i wnioskach, których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 31 maja 2012 roku pozwana S. C. przystąpiła do Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. i zawarła z powódką umowę pożyczki (kredyt konsumencki) nr (...), na mocy której uzyskała pożyczkę w wysokości w kwocie 40.000 zł. Zgodnie z pkt 1 umowy pożyczka została udzielona na warunkach określonych tą umową oraz regulaminem udzielania kredytów i pożyczek konsumenckich (...) stanowiącym załącznik do tej umowy. Pozwana zobowiązała się do spłaty udzielonej jej pożyczki w terminie do dnia 25 maja 2017 roku, w ratach miesięcznych płatnych zgodnie z harmonogramem spłat i oprocentowanych według zmiennej stopy procentowej. Zgodnie z pkt 21 umowy od zadłużenia przeterminowanego mogą być naliczane odsetki w wysokości 4 # krotności stopy lombardowej NBP. Nadto, umowa uprawniała powódkę do jej wypowiedzenia w razie nie zapłacenia przez pozwaną rat za co najmniej dwa okresy płatności, a wypowiedzenie miało ten skutek, że stawiało pożyczkę w stan natychmiastowej wymagalności i konieczność spłaty całego zadłużenia (pkt 23). Pozwana celem zabezpieczenia umowy pożyczki przystąpiła do grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków ATUT udzielanego przez Towarzystwo (...) Wzajemnych Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych. Zgodnie z § 3 ogólnych warunków ubezpieczenia, przedmiotem ubezpieczenia były zdarzenia zaistniałe w okresie ubezpieczenia takie jak: śmierć ubezpieczonego w następstwie nieszczęśliwego wypadku, śmierć ubezpieczonego w następstwie zawału serca lub udaru mózgu, całkowita trwała niezdolność do pracy w następstwie nieszczęśliwego wypadku oraz pobyt ubezpieczonego w szpitalu w następstwie nieszczęśliwego wypadku. Ze względu na brak wpłat rat pożyczki powódka dwukrotnie wzywała pozwaną do zapłaty należnego jej przeterminowanego zadłużenia oraz podjęła względem niej czynności windykacji terenowej. Wobec bezskuteczności wezwań do zapłaty i działań windykacyjnych powódka wypowiedziała pozwanej umowę pożyczki z zachowaniem 30 -dniowego terminu wypowiedzenia. Według stanu na dzień 30 listopada 2012 roku zadłużenie S. C. względem Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. wynosiło 42.892,02 zł.

Sąd Rejonowy podniósł, że stan faktyczny w sprawie nie był sporny co do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami, jak również co do zaprzestania spłat umówionych rat i w konsekwencji dokonania wypowiedzenia umowy. Wskazał, że poczynił ustalenia faktyczne na podstawie dokumentów przedłożonych przez powódkę, których prawdziwość nie była kwestionowana przez pozwaną i nie budziły one wątpliwości Sądu. Kwestionowanie wysokości należności wynikało z jedynie z przekonania pozwanej, jakoby to pożyczkodawca ponosił konsekwencje udzielenia pożyczki osobie nie mającej zdolności do jej spłaty, a nie z zastrzeżeń co do sposobu wyliczenia zadłużenia. W istocie wysokość dochodzonej należności nie była sporna. Sąd I instancji podniósł, że pominął dowód z zaświadczenia z ZUS na podstawie, którego udzielono pozwanej pożyczki, gdyż był on nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalenia istnienia i zasadności roszczenia dochodzonego przez stronę powodową.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Sąd zważył, że zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. W rozpatrywanej sprawie powódka dochodziła roszczenia z tytułu niespłaconego kapitału pożyczki wraz z odsetkami i kosztami windykacji, które wynikały umowy

z zawartej przez strony. Pozwana przyznała, że zawarła przedmiotową umowę, jak również, że nie dokonywała spłat rat pożyczki. W konsekwencji Sąd uznał, że pozwana nie wywiązała się z umowy. Odnosząc się do kwestii ubezpieczenia pożyczki, to w ocenie Sądu Rejonowego okoliczność ta pozostaje obojętna dla rozstrzygnięcia sprawy. Stosownie bowiem do treści art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Ubezpieczenie pożyczki stanowi jedynie zabezpieczenie dla pożyczkodawcy i umożliwia mu dochodzenie należności względem ubezpieczyciela jeżeli zostaną do tego spełnione przesłanki wynikające z umowy ubezpieczenia oraz z ogólnych warunków ubezpieczenia. Powyższe nie zmienia tego, że ewentualne zaistnienie odpowiedzialności ubezpieczyciela nie wyłącza odpowiedzialności pożyczkobiorcy, a wierzyciel może dochodzić swoich roszczeń zarówno od pożyczkobiorcy jak i od podmiotu ubezpieczającego. Z samego faktu ubezpieczenia pożyczki nie można wywodzić obowiązku powódki dochodzenia należności względem ubezpieczyciela i braku takiego uprawnienia wobec pożyczkobiorczyni. W razie wykazania, że ubezpieczyciel pokrył należność w jakiegokolwiek części pozwana mogłaby żądać obniżenia dochodzonej przez powódkę kwoty. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w rozpatrywanej sprawie. Samo ubezpieczenie nie tworzyło po stronie pozwanej uprawnienia do uchylenia się od ciążącego na niej obowiązku. Ponadto, Sąd zważył, że zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia, odpowiedzialność ubezpieczyciela była ograniczona do zdarzeń zaistniałych w okresie ubezpieczenia oznaczonych jako: śmierć ubezpieczanego w następstwie nieszczęśliwego wypadku, śmierć ubezpieczanego w następstwie zawału serca lub udaru mózgu, całkowita trwała niezdolność do pracy w następstwie nieszczęśliwego wypadku oraz pobyt ubezpieczonego w szpitalu w następstwie nieszczęśliwego wypadku. Pozwana powołując się na fakt ubezpieczenia pożyczki nie powołała się na wystąpienie któregokolwiek z wyżej wymienionych zdarzeń objętych umową ubezpieczenia. W szczególności utrata aktualnego zatrudnienia przez pozwaną, nie mieściła się katalogu zdarzeń uprawniających do żądania wypłaty od ubezpieczyciela. Odpowiedzialność ubezpieczyciela byłaby w tym przypadku wyłączona, a dochodzenie od niego należności bezcelowe. Bezzasadne zdaniem Sądu Rejonowego było również twierdzenie pozwanej, że z przepisu art. 720 § 1 k.c. wynika, iż powódka nie mogła dochodzić kwoty wyższej niż pożyczona. Wskazany przepis nie uniemożliwia umownego oprocentowania udzielonej pożyczki. Pozwana zawierając umowę pożyczki zaakceptowała jej oprocentowanie, jak również fakt, że w razie przeterminowanej płatności będą mogły być naliczane odsetki karne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP rocznie oraz opłaty związane z prowadzonym postępowaniem windykacyjnym. Niezależnie od umownego oprocentowania, podmiot dający pożyczkę zawsze może żądać na podstawie art. 481 k.c. odsetek za opóźnienie w przypadku gdy jego wierzytelność jest wymagalna. Oczywiście zatem jest, że przy opóźnieniach w spłacie pożyczki łączna wysokość zadłużenia może i zwykle przekracza nominalną wysokość udzielonej pożyczki. W toku postępowania powódka w sposób nie budzący wątpliwości udowodniła przysługujące jej roszczenie przeciwko pozwanej. Przedłożyła bowiem umowę pożyczki zawartą pomiędzy stronami, regulamin udzielania kredytów i pożyczek, a także wykazała, że wypowiedziała przedmiotową umowę w sposób prawidłowy. Pozwana nie przeczyła zasadzie swojej odpowiedzialności jako pożyczkobiorcy oraz nie kwestionowała tego, że nie spłacała zaciągniętej pożyczki. Nietrafnie powołała się na ubezpieczenie pożyczki, gdyż jak wykazano powyżej nie mogła uchylić się od odpowiedzialności na tej podstawie. Za kuriozalne Sąd I instancji uznał twierdzenie pozwanej, że udzielenie pożyczki w oparciu o błędną analizę jej zdolności kredytowej w powiązaniu z podnoszonym brakiem możliwości spłat zwalnia ją od obowiązku uregulowania zaciągniętego zobowiązania. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zaś o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana skarżąc go w całości. Skarżąca zarzuciła, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę zaświadczenia ZUS-u, z którego wynikała wysokość dochodów za sześć miesięcy 2012 roku oraz decyzji z dnia 10 września 2012 roku, która pozostawiła ją bez środków do życia. Nadto, apelująca podniosła, że nie przyznano jej pełnomocnika z urzędu i zwolnienia od kosztów sądowych, pomimo, że nie miała odpowiednich dochodów pozwalających na ustanowienie zawodowego pełnomocnika z wyboru.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o odrzucenie apelacji ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i dlatego podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącej zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut apelacji dotyczący odmowy ustanowienia „obrońcy z urzędu” i pozbawienia przez to pozwanej możliwości działania i obrony swoich praw. W ocenie Sądu odwoławczego w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut ten nie może zostać uznany za skuteczny.

Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, należy najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu należy zbadać, czy pomimo zajścia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych trzech przesłanek można odpowiedzieć twierdząco, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2007 r. III UK 57/07, opubl. L.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt badanej sprawy stwierdzić trzeba, że skarżąca nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw poprzez odmowę ustanowienia dla niej „obrońcy” z urzędu. Wskazać należy, że wniosek pozwanej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu został oddalony prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 4 września 2013 roku. Przy rozpoznawaniu tegoż wniosku nie doszło do naruszenia żadnych przepisów prawa procesowego. W okolicznościach sprawy nie sposób uznać, że skarżąca została pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Drugi z zarzutów apelacji sprowadza się do twierdzenia, że przy wyrokowaniu bezzasadnie pominięto dowód z dokumentu w postaci decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 września 2012 roku nr (...). Również ten zarzut jest całkowicie chybiony. Wskazaną decyzją ZUS stwierdzono, że w okresie od 17 stycznia 2011 roku do dnia 12 lipca 2012 roku pozwana nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu, jako pracownik lecz jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność. Ponadto, w decyzji tej ustalono wysokość składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne i zdrowotne pozwanej. Sąd I instancji trafnie przyjął, że wskazana decyzja ZUS nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy całkowicie chybione było stanowisko pozwanej jakoby udzielenie pożyczki w oparciu o rzekomo błędną analizę jej zdolności kredytowej, wywołaną rzeczoną decyzją ZUS, zwalniało ją od obowiązku regulowania zaciągniętej pożyczki. Podkreślić przy tym jednocześnie trzeba, że pozwana nie negowała zarówno faktu zawarcia umowy pożyczki, zaprzestania spłat umówionych rat, jak również skuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy. Nie kwestionowała także wysokości należności zasądzonej zaskarżonym wyrokiem.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej i w związku z wnioskiem powódki o przyznanie jej kosztów w postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki Sąd odwoławczy określił w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).